

Uroczystość odsłonięcia tablicy upamiętniającej żołnierza AK por. Artura Linowskiego



26 września 2021 roku w parku przy Dworcu Mikołaja Reja odbyła się uroczystość odsłonięcia tablicy upamiętniającej żołnierza AK por. Artura Linowskiego, który urodził się 18 lipca 1911 roku w Nagłowicach.

Syn Adama, właściciela ziemskiego majątku Radków oraz Anny Marii z domu Kosickiej. Porucznik kawalerii, oficer Wojska Polskiego Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, Armii Krajowej, zastępca szefa Kedywu Okręgu Łódź AK, Cichociemny, więzień gestapo. 2 lipca 1943 r. popełnił samobójstwo po aresztowaniu w Tomaszowie Mazowieckim.

Uczył się w gimnazjum biskupim w Kielcach, studiował na Wydziale Rolniczym Państwowej Wyższej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego w Cieszynie, w 1934r. obronił tytuł dyplomowanego rolnika. Ukończył Szkołę Podchorążych Kawalerii w Grudziądzu po czym został przydzielony jako zastępca dowódcy plutonu 1 szwadronu 24 Pułku Ułanów w Kraśniku. W 1935r. został przeniesiony do rezerwy i podjął pracę w majątku Radków, będącym własnością rodziców.

Po wybuchu II wojny światowej został zmobilizowany i przydzielony do 10 Pułku Ułanów Litewskich w Białymstoku. Został dowódcą 4 plutonu 2 szwadronu 103 Pułku Szwoleżerów Rezerwowej Brygady Kawalerii. Uczestniczył w walkach w rejonie Wołkowyska, Kamionki pod Grodnem, Jezior, przejścia rzeki Niemen pod Hożą, Ostaszy, przejścia Kanału Augustowskiego pod Kaletami, w Lasach Augustowskich. 24 września pod Kaletami przekroczył granicę z

Litwą, internowany w Birsztanach do 14 października 1939. Uciekł, przez Belgię dotarł do Francji. 31 grudnia 1939 w Bessieres (Paryż) wstąpił do Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie pod dowództwem francuskim. Od 4 stycznia 1940 przydzielony do ośrodka werbunkowego 4 Dywizji Piechoty. Po upadku Francji ewakuowany 19 czerwca z La Rochelle, dotarł 21 czerwca do Plymouth (Wielka Brytania). 1 lipca 1940 wstąpił do Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie pod dowództwem brytyjskim, przydzielony do 7 Brygady Kadrowej Strzelców, od 18 marca do 1 Samodzielnej Brygady Spadochronowej.

25 lipca 1942 zgłosił się do służby w kraju w dyspozycji Oddziału Personalnego Sztabu Naczelnego Wodza. Przeszkolony ze specjalnością w dywersji w Audley End, awansował na stopień porucznika ze starszeństwem. Został zrzucony do okupowanej Polski w nocy 1/2 października 1942 w sezonie operacyjnym „Intonacja”, w operacji lotniczej „Chisel” z samolotu Halifax W-7776 „U”. Od listopada 1941 był przydzielony do Kedywu Okręgu Łódź AK, a w grudniu 1942 został zastępcą Cichociemnego por. Adama Trybusa ps. Gaj, szefa Kedywu Inspektoratu Rejonowego Piotrów Trybunalski AK. Wczesnym rankiem 2 lipca 1943 aresztowany wraz z „Krukiem” w mieszkaniu Jana i Józefy Piecków we wsi Kurzeszyn (powiat rawski), podczas odprawy dowódców patroli dywersyjnych. Przewieziony do siedziby gestapo w Tomaszowie Mazowieckim po wstępnych przesłuchaniach popełnił samobójstwo, rozgryzając kapsułkę z cyjankali. Na uroczystość w Nagłowicach przybyło wiele delegacji z pocztami sztandarowymi, szkolna młodzież wraz z nauczycielami oraz mieszkańcy. Po odśpiewaniu hymnu, Pani vice starosta Maria Barańska wraz z wójtem Jackiem Lato odślonili tablicę, którą poświęcił proboszcz parafii w Nagłowicach ks. Wacław Woźnica. Doniosłym momentem był apel pamięci wygłoszony przez kapitana w stanie spoczynku Mariana Moskala. Po apelu delegacje przybyłe na uroczystość złożyły kwiaty a honorową wartę pełnili uczniowie ze Szkolnej Grupy Przystosowania Obronnego, która działa przy Zespole Szkół Ogólnokształcących w Małogoszczu.

Dyrektor Samorządowego Centrum Bibliotek i Kultury „Dworek Mikołaja Reja” w Nagłowicach – Lidia Titow, przedstawiła wszystkim przybyłym gościom postać Artura Linowskiego, jego pochodzenie, życiorys oraz zasługi w obronie kraju podczas wojny. O część artystyczną zadbali przedstawiciele Świętokrzyskiego Stowarzyszenia Byłych Żołnierzy Wojsk Powietrzno-Desantowych „Czerwone Berety”, którzy przygotowali na ten dzień koncert pieśni patriotycznych. Niecodzienną atrakcją tego dnia był pokaz tresury owczarka belgijskiego, który jest psem służbowym Straży Ochrony Kolei z Sędziszowa. Wszyscy, którzy przybyli na uroczystość mogli zobaczyć rekonstrukcję scen wojennych, przygotowaną przez grupy rekonstrukcyjne z Jędrzejowa i Warki. W czasie trwania uroczystości wszyscy fascynaci militariów podziwiali pojazdy oraz wyposażenie wojskowe. Uwieńczeniem tego niezwykłego wydarzenia, był gorący, pyszny, typowo wojskowy poczęstunek, po który ustawiała się długa kolejka chętnych. Nagłowice stały się kolejnym miejscem na mapie Polski, gdzie przywraca się pamięć o zapomnianych bohaterach II wojny światowej.

